

Ignacy Bieda

"Heute von Maria reden? : kleine Einführung in die Mariologie",
Wolfgang Beinert,
Freiburg-Basel-Wien 1973 : [recenzja]

Collectanea Theologica 45/1, 179

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

jak gdyby transcendentalne jego przeobstwienie, przetworzenie jego horyzontu poznawczego, załączek objawienia, umożliwiające przyjęcie samego objawienia.

Misterium człowieka uzyskuje jeszcze w teologii Rahnera interpretowanej przez autora podwójne naświetlenie: chrystologiczne i trynitarnie. Misterium Chrystusa zostaje przedstawione jako misterium dotyczące najgłębiej samego istnienia człowieka, najbardziej go obchodzące, wyjaśniające jego egzystencję, a więc jako zasada hermeneutyczna tłumacząca, czym jest człowiek. To wyjaśnienie łączy się z naświetleniem trynitarnym. Wcielenie było najwyższym samoudzielaniem się Boga, a zarazem Objawieniem Jego trynitarniej natury. W ten sposób człowiek został wciągnięty w misterium Trójcy Świętej.

Fischer odkrywa więc w teologii Rahnera te same zasadnicze motywy, co van der Heijden. Świadczy to między innymi też o jednolitej postawie teologicznej mistrza, któremu obydwaj poświęcili swoje prace. Obydwa te studia, które się częściowo pokrywają, a częściowo uzupełniają, pozwalają pod pewnym względem lepiej niż oryginalne dzieła rzucić okiem na całość myśli Rahnera. Należy ona nieodłącznie do współczesnej teologii.

ks. Stefan Moysa S, Warszawa

Wolfgang BEINERT, *Heute von Maria reden? Kleine Einführung in die Mariologie*, Freiburg-Basel-Wien 1973, Verlag Herder, s. 119.

W. Beinert przekazuje czytelnikowi pierwszy tomik podręcznika teologii dla studiujących zaocznie. Jest on poświęcony mariologii, ale nie stanowi rozpracowanego traktatu, ile raczej nosi charakter wprowadzenia w zagadnienia mariologiczne, co zresztą zaznaczone jest wyraźnie w podtytule. We wstępie autor czyni uwagę, że pisanie dzisiaj o Najśw. Pannie nie jest rzeczą łatwą. Po uniesieniach i przerostach lat pięćdziesiątych naszego stulecia nastąpiło pewne pod tym względem otrzeźwienie, a zasada *de Maria numquam satis* straciła wiele na swej popularności, zwłaszcza że Sobór w *Konstytucji dogmatycznej o Kościele* nawołyuje teologów do słusznego umiaru pod tym względem.

Zaczynając od danych biblijnych autor stwierdza, że są one nader trzeźwe i skąpe, mają charakter chrystologiczny i eklezjologiczny; hagiografowie nie kierują się intencjami biograficznymi, ale kerygmaticznymi, a Najśw. Maryję Pannę przedstawiają jako wzór wiary zbawczej, bez której nie wchodzi się we wspólnotę z Bogiem — „błogosławiona jesteś, żeś uwierzyła” (Łk 1, 45). Następnie W. Beinert podaje krótką i rzeczową historię teologii i czci maryjnej, specjalny rozdział poświęca nauce ostatniego soboru, omawia zwięźle dwa kryteria mariologiczne (racja teologiczna i zmysł wiary ludu Bożego), by przejść do pięciu głównych dogmatów maryjnych, tj. do wiekuistego dziewictwa, Bożego Macierzyństwa, wolności od grzechu pierworodnego, świętości życia i uwielbienia. Zgodnie z nauką *Dekretu o ekumenizmie* o tzw. hierarchii prawd wiary autor podkreśla, że podstawowym i centralnym dogmatem maryjnym, z którego wypływają wszystkie przywileje Matki Jezusa, jest Jej Boże Macierzyństwo. Specjalny rozdział poświęca Jej wiekuistemu dziewictwu, ograniczając się praktycznie do omówienia tylko jej dziewiczego poczęcia (*virginitas ante partum*). W związku z tym rozwiązuje nasuwające się trudności egzegetyczne i odpowiada na zarzuty racjonalistów, wychodzących z tego apriorystycznego założenia, że nadprzyrodzona interwencja Boża przy poczęciu Jezusa jest z góry wykluczona. Książka kończy się uwagami na temat „konieczności mówienia o Maryi”, ponieważ doniosła Jej rola w historii zbawienia jest wyjątkowa i nie da się jej nigdy usunąć w cień. Autor postuluje również, by Najśw. Maryi Pannie nie poświęcać specjalnego traktatu, by mariologii nie atomizować, ale poszczególne dogmaty maryjne włączać umiejętnie w inne traktaty dogmatyczne (chrystologię, eklezjologię, chrześcijańską antropologię, eschatologię). Książka Wolfganga Beinerta posiada wystarczającą dokumentację, najnowszą bibliografię, i chociaż ściśle biorąc nie jest systematycznym wykładem mariologii, zawiera jednak cenne wskazówki, jak do niej podchodzić.

ks. Ignacy Bieda SJ, Warszawa